Dzisiaj 4 strony

Wydanie poranne

Cena 15 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wieczornem. — w niedzielę i święta tylko wydanie poranne. — W dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, „Kurjera Wystawowego" dr Stanisław Bernatt, za inne działy odpowiada Edmund Rakowski, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu św. Marcin 70.

Redaktor Bohdan Jarochowski

Nr. 435

Poznań, piątek dnia 20 września 1929

Rok XXIV

Na stronie 3-ciej

„KURJER WYSTAWOWY"

Z Rady Ministrów

Warszawa, 20. 9. (Tel. wł.) — Pierwsze powakacyjne posiedzenie Rady Ministrów zostało zwołane na poniedziałek.

Będą na niem omawiane sprawy budżetowe, celne i personalne. (w.)

Ustąpienie wiceprezesa Młynarskiego

Warszawa, 20. 9. (Tel. wł.) W dniu wczorajszym wiceprez. Banku Polskiego dr. Feliks Młynarski złożył urzędowanie i pożegnał się z min. Matuszewskim.

Dr. Młynarski chciał zrezygnować ze swego stanowiska z chwilą nominacji na prezesa Banku Polskiego Wł. Wróblewskiego, lecz uległ wówczas namowom premjera Świtalskiego, który go zapewniał, że ciągłość pracy Banku Polskiego zostanie utrzymana w jego osobie. Jednakże mimo tego zapewnienia premjera, Młynarski nowej nominacji nie otrzymał.

Przez pewien czas jako następcę Młynarskiego wymieniano dr. Leona Barańskiego, dyr. obrotu pieniężnego w Min. skarbu. Przeciwko tej kandydaturze przeciwstawia się jednak p. Matuszewski, nie chcąc się pozbyć w p. Barańskim kompetentnego rzeczoznawcy. (w.)

Pos. Jan Dąbski o nowych wyborach

Warszawa, 19. 9. (AW.) Prezes Stronnictwa Chłopskiego, p. Jan Dąbski oświadczył Agencji Wschodniej, że, zdaniem jego, w lecie roku przyszłego powinny się odbyć nowe wybory do Sejmu, które według jego poglądów dadzą Sejm, będący wyrazem woli narodu.

Nowa prowokacja niem.

Berlin, 20. 9. (Tel. wł.). Prasa poranna doniosła z Kołobrzega, że nad miejscowością Lauenburg w Pomeranji, odległej o 15 klm. od granicy, pojawił się polski samolot wojskowy, który skierował się do Słupska, gdzie dwukrotnie okrążył lotnisko i halę Zeppelinową, poczem odleciał w stronę granicy polskiej.

Wykorzystując owe rzekome naruszenie eksterytorjalności niemieckiej, dzienniki berlińskie rozpętały furję udanego oburzenia z powodu polskiego „prowokowania" ludności pogranicza i szerzenia paniki.

Zarazem prasa zamieściła treść interpelacji frakcji niemieckiej partji ludowej w Landtagu, domagającej się od rządu energicznych kroków w celu położenia kresu przelotom samolotów polskich ponad obszarem niemieckim, które wywołują wśród ludności podniecenie, ponieważ w pojawianiu się ich ludność dopatruje się aktów szpiegostwa.

Nadomiar wszystkiego oficjalna korespondencja niemieckiego urzędu spr. zagr. „Deutsche Diplomatische Politische Korrespondenz", argumentując w ten sam sposób i łącząc aferę samolotową ze sprawą likwidacji niemieckiej własności w Polsce, oznajmiła wręcz, że jest to zagrożenie... pokoju europejskiego

Kłamstwo niemieckie miało jednak krótsze nogi niż spodziewali się aranżerowie tej kampanji antypolskiej.

Na podstawie doniesienia własnego Huggenbergowski „Local Anzeiger" stwierdził, że wspomniany samolot, jak się okazało, był niemieckim cywilnym aparatem ćwiczebnym.

Jakiego zaś rodzaju były te „cywilne" ćwiczenia samolotu niemieckiego na granicy polskiej, dziennik berliński oczywiście nie wspomina. B. Z.

W Poznaniu odbywa się obecnie międzynarodowy zjazd prasy rolniczej. Fotografja nasza przedstawia uczestników tego kongresu po powitaniu w westybulu reprezentacyjnym P. W. K.

Sytuacja polityczna

Konferencja w Belwederze — Sprawa zwołania nadzwyczajnej sesji sejmowej — Pogłoski o zmianach w rządzie

Warszawa, 20. 9. (Tel. wł.). — Najważniejszem wydarzeniem dnia wczorajszego była konferencja premjera Świtalskiego z Piłsudskim w Belwederze, która trwała przeszło 2 godziny. Oczywiście chodziło tu o aktualne sprawy polityczne i gospodarcze.

Prezydent Rzpltej wyjechał w dniu wczorajszym na 10-dniowy objazd województwa nowogródzkiego i wileńskiego. Przypuszczać należy, że w czasie Jego nieobecności nie zajdzie nic nadzwyczajnego.

Na terenie sejmowym panuje całkowita cisza. Zdaje się, że inicjatywa w kierunku zwołania sesji nadzwyczajnej nie znajdzie dostatecznego poparcia wśród grup centrowych, a nawet lewicowych.

Pojawiają się pogłoski, iż po niejakim czasie dojdzie do zmian w rządzie. W jakim kierunku zmiany te pójdą — trudno jednak dzisiaj cośkolwiek powiedzieć. (w)

Dymisja Woldemarasa

Zmiana kursu w polityce rządu kowieńskiego?

Kowno, 19. 9. (Radjo). Gabinet Woldemarasa podał się dziś do dymisji.

Utworzenie nowego gabinetu powierzone będzie przypuszczalnie dotychczasowemu ministrowi finansów, przyczem w nowym gabinecie Woldemaras zajmie prawdopodobnie tekę ministra spraw zagranicznych.

Kowno, 19. 9. (Radjo). Niespodziewana zupełnie dymisja gabinetu Woldemarasa wywołała tutaj ogromną sensację. Okoliczność, że prezydent Smetona powierzył utworzenie nowego gabinetu dotychczasowemu ministrowi skarbu Tubelisowi uważa się tutaj jako osłabienie wpływów Woldemarasa. Powodu dymisji doszukuje się opinja publiczna w bardzo znacznych różnicach zdań pomiędzy członkami obecnego rządu.

Minister Tubelis jest członkiem partji Tautinikai, za której duchowego kierownika uważany jest obecny prezydent Smetona, należący do bardziej umiarkowanego odłamu partji.

Kowno, 19. 9. (PAT). Elta komunikuje oficjalnie: Ażeby dać prezydentowi państwa całkowitą możność zreformowania gabinetu ministrów, wszyscy ministrowie złożyli do dyspozycji prezydenta państwa swe portfele. Prezydent państwa dymisję przyjął. Do czasu powołania nowego gabinetu wszyscy ministrowie otrzymali polecenie pełnienia swych obowiązków.

Ryga, 19. 9. (PAT). Według sensacyjnie brzmiących pogłosek, reorganizacja gabinetu jest następstwem niezadowolenia, jakie ściągnął na siebie Woldemaras ze strony kół kierowniczych Litwy ze Smetoną na czele.

Kursują pogłoski, że afera Pleczkajtisa była prowokacją ze strony samego Woldemarasa, który, chcąc wzmocnić swą chwiejącą się popularność, zainscenizował całe ostatanie zajście z Pleczkajtisem. W ostatnich dniach fakt ten wyszedł jakoby na jaw, co łącznie z niezadowoleniem z polityki Woldemarasa spowodować miało dymisję gabinetu. Gdyby rzecz tak się miała istotnie, Woldemaras zostałby prawdopodobnie usunięty z widowni życia politycznego i przestałby odgrywać wszelką rolę.

O składzie partyjnym i osobowym przyszłego gabinetu rząd niema narazie żadnych wiadomości.

Zamach polityczny w Meksyku

Paryż, 19. 9. (PAT) Chicago Trib. donosi z Meksyku, iż na kandydata na prezydenta Meksyku Vascenzollesa dokonano zbiorowego zamachu. Dano do niego około 100 strzałów karabinowych. Dwie osoby z otoczenia Vascenzollesa zostały zabite. Około 15 osób odniósło rany.

Listy z Brazylji

(Od własnego korespondenta).

Hervalsinlso, w sierpniu.

Od paru tygodni bawię w Brazylji. Z Buenos Aires udałem się wprost do Santos i, przesiadłszy się tam na mały statek nadbrzeżny „Itapuhy", zajechałem do portu parańskiego Paranagui.

Do Kurytyby stąd niedaleko. Jedzie się koleją, ciągle w górze, poprzez dzikie wzgórza Serra do mare. Pociąg pędzi po mostach zawieszonych nad przepaściami i wspina się coraz wyżej po szynach, przyczepionych do zrębów skalnych. Krajobrazy, jakich się nie zapomina. W wądotach palmy, kaktusy, imbuje. Roślinność wszędzie tak żywa, że aż w oczy bije. Raz po raz mignie olbrzymiego oceanu szafirowa toń.

Kurytyba. Przed dworcem udatny pomnik „Siency", dłuta Żaka. Podarowali go miastu Polacy ku uczczeniu stulecia niepodległości Brazylji.

W stolicy parańskiej mieszka tylko 9000 Polaków, lecz zato w powiecie przeważają nasi. Kurytyba jest bowiem otoczona wieńcem najstarszych kolonij polskich. To też w mieście słychać często język polski. Widać wąsatych kolonistów naszych, uwijających się za interesami a gosposie nasze sprzedają na targach nabiał i jarzyny. Poznać je nietrudno po barwnych spódnicach i pstrokatych chusteczkach na głowie.

Najpierw odwiedzam kolonje najbliższe — Abranchez, Orleans, Augusta, Tomas Vehlio. Starsi zachowują jeszcze język i obyczaje, młodzież natomiast wynaradawia się. Koloniści są dość zamożni. Posiadają po parę, a nawet po kilkadziesiąt alkierów ziemi (jeden alkier = 10 morgów magdeb. Przyjechali tutaj bez grosza i dorobili się majątku.

Kosztowało to niemało trudu. Ziemia podkurytybska jest przesiąknięta potem i łzami polskiego chłopa. Szumiał tam kiedyś odwieczny bór. Chłop nasz jął rąbać wiekowe cedry, imbuje, peroby. Nic się nie oparło jego tężyźnie. Pionier polski szedł ciągle naprzód : zostawiał za sobą pola uprawne, szerokie łany kukurydzy czy manjoki.

To też koloniści dumni są ze swego dzieła.

Piotr Zieliński pokazuje mi swoje alkiery. Przymknął oczy i zaczął wskazywać ręką daleko!

— O, tak daleko, aż pod te pinjory na górze — to wszystko moje. To wszyst-

ko. co ksiądz widzi. to moja ciężka praca — ciągnął dalej. — Te ręce rąbały i trzebiły lasy. co kiedyś tu stały.

Radość zwycięska skrzyła mu się w oczach. gdy wymawiał te słowa.

Potem przyszła kolej na inne kolonje w pobliżu Kurytyby. a po nich już w głąb Parany do „interjoni".

Chybotliwa kolejka wiezie mnie przez bezdenne stepy do Ponta Grossy. — „Gwiazda stepów" — jak ją nazywają Brazyljanie — jest nie bardzo podłem miastem. Zwłaszcza przy pogodzie. Zato w deszcz. to pożal się Boże. Niebrukowane ulice zamieniają się w bajorka. z których nogi wyciągnąć trudno.

Stąd już tylko drogi polne — pełne wybojów i kałuży. któremi chadzają muły i konie objuczone. Tak zwane karose nakryte brezentem ciągnie conajmniej sześć do dziesięciu koni lub mułów. Jeśli pogoda. zajedzie się też samochodem. Jeno to jazda karkołomna. Przytem pasażer coraz to wychodzić musi. aby pchać wehikuł pod górę. Glina tu bowiem wiecznie wilgotna i śliska.

Zajeżdżam do Ipirangi Jest tu kościół. ale niema księdza. Na mój widok zrobił się więc w mieście ruch. Ludzie zdala przychodzili na nabożeństwo — Przez te dwa dni w szkole nie było nauki. Jak święto. to święto!

Zwiedzieli się koloniści polscy z dalekiego Tajo o moim pobycie i przysłali po mnie. Na drugi więc dzień siadłem na wózek Michała Sapały — i w drogę! Ochrzciłem im dzieci. pouczałem o prawdach Bożych. odprawiłem Mszę św.. a wszystko to w izbie Sapały. Jeszcze prawie nigdy nie widziałem takiego skupienia. takiej modlitwy To był naprawdę głód prawdy religijnej. I nie dziw. Ostatni raz widzieli księdza przed paru miesiącami.

Z Ipisangi udaję się przez Bom Jardia da Calmonn-Ivahy. Tutaj mieszkają XX. misjonarze z Krakowa. Zarządzają największą może parafją polską na świecie. Ciągnie się ona na przestrzeni 200 przeszło kilometrów Jest ich tylko dwóch. wskutek czego. co parę tylko miesięcy zajeżdżają do poszczególnych kolonij. rozrzuconych po lasach.

Uradowali się mojem przybyciem Wspólnie objeżdżaliśmy konno najbliższe kolonje. Po pewnym czasie pożegnałem ich. aby dotrzeć do najodleglejszych zakątków ich parafji.

Do siodła przyczepiłem torby z przyborami do Mszy św., bagażem — i na koń!

Mijam Szapadę. Imbuję. Docieram do Terczyny. pierwszego etapu mej eskapady. Odrazu wieść się rozchodzi. że ksiądz przyjechał. Gońce konni niosą ją do odległych chat i pajosów.

Rano ludu pełno. Spowiedzi św. tyle. że skończyć nie można: potem nabożeństwo. Lud śpiewa i modli się. Zda się. że niebo się otwiera. że Bóg wsłuchuje się w modły ludu polskiego na obcej ziemi.

Po nabożeństwie pogawędka przy kościele. Pytają o kraj. Radują się. że teraz lepiej. Niejedenby wrócił. tęsknotą trawiony za Polską.

Dwa dni później przyjeżdża deputacja z Hervalsinho: Józef Kropernicki i Kuba Wieprz. Mam jechać z nimi. — Taka jest wola parafjan hervalsińskich.

Przeprawiamy się przez rzekęIvalsy. szeroką w tem miejscu jak Wisła pod Toruniem. Mostu tu niema. Potem już kłusem jedziemy przez bory dziewicze ścieżyną nieznaną. Witają nas gadatliwe papugi. z drzew zeskakują ku nam małpy pocieszne. Wieczorem zajeżdżamy do Hervalsinho. 30 kilometrów w czterech godzinach. to dla koni i jeźdźców wysiłek niemały.

Rano dzwonią dzwony. Zewsząd spieszą ludzie do ubożuchnego kościółka — hen daleko zza gór Serra d'espe-ranca. zza rzeki San Francisco. I tak codzień już od trzech dni.

Popołudniu odwiedzam kolonistów w towarzystwie różnych kumów i serdecznych towarzyszy.

Wszędzie dobrobyt. Każdy ma conajmniej 100 do 200 morgów magdeburskich. Większość jednak posiada znacznie więcej. Są i tacy. jak n. p. wdowa Krasowska. której obszar ziemski wynosi 15 tys. morgów. Niektórzy sadzą trzcinę cukrową i ryż. Główny jednak dochód płynie z nierogacizny.

Wszystko tu bajecznie tanie Kilo mięsa kosztuje 1 milrejsa (1 milrejs = 1 złoty). masło nie wiele droższe. jajka mendel 30 groszy. Drzewo w lesie nie kosztuje nic. Jest go za dużo. Rąbie się je i pali na stertach. Pomarańcze tak się obrodziły. że również nie ma na nie ceny. Za milrejsa dostanie się trzy setki i więcej.

Jeno świat tu deskami zabity. Poczta dochodzi raz na dwa tygodnie. Do kolei 200 km. i to drogi. o których Europejczyk pojęcia mieć nie może.

Tutejszym zwyczajem poluje się zawzięcie. Zdobyłem już jedną jagniątisinę o pięknem. wzorzystem futrze. psa dzikiego i dwie szarawe — kuny brazylijskie

Jutro niedziela. Po nabożeństwie na koń i jeszcze dalej na dziki zachód Parany do braci. rozproszonych po lasach pomiędzy Apucaraną a Candido de Abren.

X Posadzy.

Z Ligi Narodów

Sprawa art. 19. paktu Ligi Narodów — Nowy sukces Niemiec

Genewa. 19 9. (Tel wł.). Sprawa rewizji traktatów na zasadzie art. 19 paktu Ligi Narodów została dziś ostatecznie otwarta na skutek wniosku Chin które. pragnąc znieść traktaty o koncesjach europejskich w Chinach. nadały żądaniu swemu formę ogólnikową. mianowicie zbadania możności zastosowania tego artykułu.

Na komisji prawniczej wniosek ten podchwycił natychmiast delegat niemiecki Koch. który oświadczył. że art. 19 nie może być rozważany jedynie w stosunku do Chin. lecz musi otrzymać zastosowanie do wszystkich sytuacyj. Winien on też zmierzać — dowodził Koch — do usuwania „sytuacji nie do utrzymania". Była to wyraźna aluzja do Pomorza.

Wniosek Chin poparły również Węgry. oświadczając. że przystąpiły do Ligi jedynie dla przeprowadzenia zmian na podstawie art 19.

Propozycja Belga Rolina. aby komisja nie zajmowała się badaniem art. 19. lecz jedynie oswiadczyła. że każde państwo ma prawo korzystać z niego indywidualnie. nie uzyskała całkowitego poparcia. Rolina poparła Anglja. lecz równocześnie nie sprzeciwiła się powołaniu komisji dla badań nad art 19 — Wnioski belgijski i chiński ma uzgodnić podkomisja.

Art 19 wszedł zatem ostatecznie na porządek obrad i w roku przyszłym spodziewać się należy w tej kwestji wielkiej rozprawy.

Niemcy osiągnęły więc to. do czego systematycznie zmierzały Delegacja zaś polska. zgodnie ze swą tegoroczną taktyką. zachowała zupełne milczenie. choć nawet Etjopczyk domagał się dla siebie miejsca w podkomisji.

Piestrzyński.

Kajakiem przez Bałtyk

Polska, otrzymawszy na mocy traktatu wersalskiego. kawałek wybrzeża Bałtyku, zaczyna się coraz więcej interesować morzem, które staje się powoli jedną z ważnych dziedzin życia narodu. W Gdyni powstaje wspaniały port, wyposażony w najnowsze urządzenia, założono linje okrętowe, stworzono letniska, zbudowano kolej na Hel. Nawet w życiu sportowem Bałtyk odgrywa coraz ważniejszą rolę. Niedawno kapitan marynarki handlowej, Konrad Prószyński dokonał wyczynu, wymagającego dużego hartu, odwagi i rutyny Przepłynął on na kajaku. maleńkiej łódce własnej konstrukcji, z Gdyni do wybrzeży Danji i Kopenhagi Ciekawe zdjęcie odważnego żeglarza i jego „statku" przynosi ostatni (51) numer „Wielkopolskiej Jlustracji", pełen nowości z całej Polski i świata Znajdujemy w nim m. in.: ilustrowany artykuł o rozwoju portu gdyńskiego, jak również dwie korespondencje własne na bardzo ciekawe tematy; jedna opisuje wycieczkę harcerzy polskich, którzy, wracając ze zjazdu „Jamboree" w Anglji, odbyli piękną podróż po Europie zachodniej, a druga omawia wybory do Rady Ligi Narodów, które odbyły się ostatnio w Genewie. Numer 51 omawia również nowy egzotyczny film angielski p. t. „Serce maharadży", reżyserji Polaka, Jana Kucharskiego, grającego w nim rolę tytułową, a także poznańską premjerę słynnego baletu L. Różyckiego „Pan Twardowski". Numer tego interesującego, pożytecznego, a równocześnie taniego (egzemplarz kosztuje tylko 45 groszy) tygodnika uzupełniają obfite i różnorodne działy stałe (sport, nowela, powieść, mody, humor, szarady).

Przebiła się widłami

W Bednarach pod Poznaniem robotnica rolna Franciszka Lisiecka uległa wczoraj okropnemu wypadkowi.

Zajęta nakładaniem siana na stogu. Lisiecka zachwiała się nagle i spadła. przebijając się widłami.

Ciężko ranną kobietę odwiozła karetka pogotowia do szpitala

Straszny wypadek wywołał wśród pracujących na polu wstrząsające wrażenie. (jj)

Wypadek samochodowy pod Kórnikiem

Wczoraj przedpołudniem na szosie w pobliżu Kórnika wydarzyła się poważna katastrofa samochodowa.

Jadący ze znaczną szybkością samochód. w którym znajdowało się trzech pasażerów, wpadł w pewnej chwili do rowu.

Jeden z jadących p. Feliks Kiciński z Poznania. zamieszkały przy ul. Wierzbięcice 88. odniósł poważne okaleczenie głowy. wskutek czego grozi mu wstrząs mózgu.

Drugi pasażer. Maksymiljan Ruuzki, kupiec z Katowic. doznał ogólnego potłuczenia i licznych drobnych okaleczeń.

Przyczyna wypadku narazie nie została stwierdzona. (jj)

Głodomór na rekonwalescencji

W dniu wczorajszym głodomór z Wesołego Miasteczka przerwał głodówkę, którą uprawiał przez przeciąg 40 dni, odżywiając się wodą sodową.

Głodomór opuścił miejsce dobrowolnego zamknięcia, szklaną kabinę, opieczętowaną ze wszystkich stron przez notarjusza i po zbadaniu lekarskiem przewieziony został do zakładu Djakonisek, gdzie odbędzie rekonwalescencję, niezbędną po tak długim i niezwykłym poście. (k.)

Wypadek rowerzysty

Na ul. Dąbrowskiego wydarzył się wczoraj o godz. 4 popołudniu wypadek, który tylko dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności nie przybrał tragicznych rozmiarów

Jadący na rowerze 16-letni uczeń ślusarski Edmund Bruske z Bazanowa spadł z roweru pod nadjeżdżający właśnie traktor PZ 40 240. który powlókł chłopca po bruku na przestrzeni kilku metrów.

Bruske wyszedł z wypadku naogół szczęśliwie. odnosząc tylko szereg drobniejszych okaleczeń.

W stanie zdrowia ofiary wypadku zachodzi jednak obawa komplikacyj. a to ze względu na możliwość obrażeń wewnętrznych.

Chłopca opatrzył przybyły na miejsce lekarz pogotowia. (jj)

Stan pogody

Przewidywany przebieg pogody na dzień 20 b. m.:

Na zachodzie i środku kraju po mglistym ranku w ciągu dnia zachmurzenie wzrastające aż do deszczów Na wschodzie jeszcze pogodnie. Później zachmurzenie umiarkowane. Ciepło. Słabe na wybrzeżu silniejsze wiatry południowe i południowo - zachodnie.

Codziennie przysparzam Poznaniow nowych bogaczy!
Chcesz i Ty poprawić swoją dolę
graj **w szczęśliwej kolekturze**
J. RADOMINSKIEGO,
Aleje Marcinkowskiego nr. 14
(obok Podgórnej)
Reszta losów na sprzedaż i do zamiany za stawki (wolne losy).
Miliony złotych jeszcze do wygrania!

Ciągnienie loterji

Warszawa, 20. 9 (Tel wł.). — Wczoraj w 11 dniu ciągnienia V klasy 19 państwowej loterji klasowej padły następujące większe wygrane:

50 000 zł — 131 290.
15 000 zł — 70.216 i 135.96.
10 000 zł — 135.689
5 000 zł — 12.789, 105.515, 157.622 i 182.792 (w)

KINO „METROPOLIS"
Dziś! np 3846
„Grzesznica bez grzechu"

MIECZYSŁAW JAROSŁAWSKI

ANDRZEJ SOPLICA

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy.)

24)

— Grałaby pani również z nami?

— Nie, ale odprowadziłabym pana przedtem do kabiny...

Soplica patrzył uporczywie w oczy pięknej kobiety, jakby po za niemi chciał odkryć prawdę tej nowej zaczepki.

— Tak pani mało przypisywała wagi swoim wróżbom?

Agnes zdawała się być zaskoczona. Odwróciła się niechętnie i przeskoczyła na inny temat.

— Kazałam zamrozić szampana.

— Czy pani ma już swój stolik?

— Maitre d hôtel obiecał mi go wystawić na pokład. Tutaj zbyt duszno.

— Istotnie — potwierdził zimno Soplica.

— Pan nie odmówi mi towarzystwa.

— Ależ... Czy pani nie będzie dziś tańczyła?

— Owszem... Jeden taniec, dopóki nie przyniosą szampana.

— Służę pani.

Sztywno podała Soplicy rękę, ramię lekko oparła na nim. Przez pewien czas tańczyli, nic do siebie nie mówiąc, dalecy, obcy sobie nawzajem, jakby się w tej chwili przygodnie spotkali. Mijali pary związane mocnym ciepłym uściskiem, to zaglądające sobie nawzajem poufale w oczy, dobrane i rażące kontrastem... Śród par kilkakrotnie obok nich przepłynęła miss Dempsey. Zawsze, mijając Soplicę, uśmiechała się doń życzliwie... szczerze.

Agnes zauważyła jednak, że w oczach pięknej amerykanki żarzyły się poza tym przyjacielskiem uśmiechem iskierki niepokoju, kiedy przez chwilę zatrzymały się na jej oczach. Z pogardą wydymała wtedy usta.

— To pana znajoma? — mister Soplica.

— Tak, bardzo dobra — przytakiwał obojętnie — Nadzwyczaj miła osoba. Nieprawdaż?

— Tak mało rozmawialiśmy jeszcze dotąd. — Zajrzał jej w oczy. — Zresztą czyż panią obchodzą kobiety?

— Szalenie! — zaśmiała się głośno. wyginając się w tył, że zlekka wypuścił ją z ramion.

Wtedy pochyliła się znów ku niemu i tym razem przywarła mocniej, cieplej.

Twarz jej nabrała wyrazu spokoju, zadumy, oddania się.

Szepnęła prawie:

Chciałam pana o coś zapytać, panie Andzeju.

Drgnął. Po raz pierwszy nazywała go po imieniu.

Dreszcz ten odczuła natychmiast, a w twarzy mężczyzny wyczytała wzruszenie... Poddała się jeszcze bardziej objęciu jego ramion.

— Słucham panią.

— Nie teraz... potem... tam... — wskazała w kierunku wyjścia. — Niech mnie pan trzyma mocniej... Nie lubię, kiedy tłum tańczących ociera się o mnie.

Więc przygarnął ją tak mocno, że już teraz czuł na swej twarzy jej oddech, fluid włosów łechtał mu nozdrza, biodra kobiety nieomal parzyły. Znów czuł, że go bierze, pochłania.

— Narkotyk! — przemknęło mu w mózgu porównanie.

Muzyka przestała grać.

Pary rozpadły się, jak dwie połówki rozłupanych orzechów. To, co je spajało w chwili tańca — rytm — pierzchnął. Pozostały tylko indolentne ciała.

Ale Agnes nie odpadła od Soplicy. Wsunęła mu rękę pod ramię i pociągnęła ku wyjściu. Po drodze maitre d'hôtel wskazał im stolik. Soplicy zdawało się przez chwilę, że spostrzegł dającą mu znaki panią Dempsey.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

KURJER WYSTAWOWY

Wydawnictwo pamiątkowe P. W. K.

Zarząd P. W. K. przystąpił do wydania dzieła pamiątkowego, mającego dać pogląd na całość Wystawy i utrwalić wszystkie doświadczenia jej organizatorów. Redakcję tego pięciotomowego dzieła, obejmującego 150 arkuszy tekstu in quarto i do tysiąca ilustracyj, planów, wykresów i t. p. objął Prezes Zarządu i Naczelny Dyrektor Wystawy p. dr. St. Wachowiak. Dzieło to tak pod względem redakcyjnym jak graficznym postawione będzie na możliwie najwyższym poziomie i stanowić będzie cenny nabytek dla wszystkich, którzy zechcą skorzystać z jego arcybogatego materjału. Wydawnictwo Pamiątkowe P. W. K. będzie wartościową książką dla każdej bibljoteki ministerjalnej, samorządowej, miejskiej, dla wszystkich związków życia kulturalnego i gospodarczego, wreszcie dla wszystkich przedsiębiorstw przemysłowych, dla których stanowić będzie nieprzebane źródło informacyjne.

Powszechna Wystawa Krajowa przyjmuje do 15 października zamówienia na owe wydawnictwo w drodze prenumeraty. Cena 5 tomów 200 zł w prenumeracie, z czego 100 zł należy uiścić przy zamówieniu. Pierwszy tom wyjdzie około 1 kwietnia 1930 r., dalsze tomy pojawiać się będą w odstępach 8 tygodniowych.

Konsulowie z Warszawy

Wczoraj o godz. 22.51 przybyła z Warszawy wycieczka konsulów zagranicznych w liczbie 15 osób. Konsulowie w Warszawie zabawią w Poznaniu trzy dni.

Wycieczka parlamentarzystów brazylijskich

Wczoraj o godzinie 1 min. 41 w nocy przyjechała do Poznania celem zwiedzenia P. W. K. wycieczka parlamentarzystów brazylijskich i konsulów brazylijskich. W skład wycieczki wchodzą pp. senator Gilberto Ammado z żoną, senator Thomaz Paulo Rodrigues z żoną, deputowany Jose Maria Bello i konsul Rocha Lima z Berlina.

Polacy z Wiednia i Łotwy na P. W. K.

Jutro przyjeżdżają do Poznania dwie wycieczki Polaków z zagranicy, a mianowicie wycieczka naszych braci z Wiednia w liczbie 21 osób i wycieczka Polaków z Łotwy w liczbie 20 osób. — Również jutro przyjeżdża wycieczka urzędników M. S. Z. w liczbie 50 osób i zatrzyma się w Poznaniu przez 2 dni. —

Dnia 22 b. m. przybywa wycieczka profesorów z Lipska i wycieczka sfer gospodarczych holenderskich. 23 b. m. publicysta niemiecki v. Gerlach. 24 b. m. wycieczka dziennikarzy berlińskich i wycieczka 50 przedstawicieli przemysłu i handlu z Bukaresztu. 25 b. m. wycieczka Związku Narodowego Bułgarskiego i p. Flambin, poseł, b. minister aeronautyki francuskiej. 26 b. m. wycieczka konsulów i przedstawicieli Izb Handlowych z Wiednia. 28 b. m. wycieczka dziennikarzy włoskich.

Poza tem przyjeżdża jeszcze cały szereg wycieczek zagranicznych sfer przemysłowych i dziennikarskich. M. in. przyjadą: wycieczka dziennikarzy rumuńskich, wycieczka studentów z Berlina, wycieczka dziennikarzy akredytowanych przy lidze narodów, węgierski minister przemysłu i handlu, szwedzki minister wojny, ministrowie greccy, wycieczka przemysłowców greckich itd.

Zjazd wycieczek w ostatnich dniach P. W. K. jest bardzo poważny.

Godne naśladowania

W dniu 15 b. m. przybyła do Poznania w celu zwiedzenia P. W. K. wycieczka pracowników firmy „Leszczyńska Hurtownia Surowców" z właścicielem p. Rudolfem Łaską z Leszna w ilości 127 osób, na całkowity koszt firmy, aby dać możność swym biedniejszym warstwom pracowników zwiedzenia tak potężnego dzieła, jakiem jest P. W. K. Wycieczkę oprowadzał i objaśniał dyrektor poznańskiego oddziału firmy p. Zygmunt Kuntze.

Postępek właściciela firmy jest godnym naśladowania i zasługuje na pochwałę.

Zapowiedź licznych gości z kraju i zagranicy

Dziś przyjeżdża do Poznania, celem zwiedzenia P. W. K., wycieczka kupców gdańskich, w której wezmą również udział 2 senatorowie w. m. Gdańska, pp. Jevelovsky i radca Schimmel.

Hippika na arenie wystawowej

Dziś rozpoczynają się na arenie P. W. K. zawody konne, zorganizowane przez Wielkopolski Klub Jazdy Konnej. Udział biorą jeźdźcy, znani z zawodów na hippodromie.

Dziś rozegrane będą dwa konkursy: 1) konkurs otwarcia (handicap B) o nagrodę 900 zł dla koni wszelkiego pochodzenia. 14 przeszkód około 1.15 m. wys. i 3 m szer. Szybkość 375 m. na minutę. Rozgrywka na 7 przeszkodach; 2) konkurs zwyczajny dla pań i panów cywilnych o nagrody honorowe dla koni wszelkiego pochodzenia. Warunki, jak w pierwszym konkursie.

Cena biletów od 1 — 5 zł; początek o godz. 15-tej.

Informator

UROCZYSTOŚCI ZJAZDY WYCIECZKI

w dniu 20 września

15 zawody konne, arena P. W. K.

KALENDARZYK

21 września otwarcie 3 okr. wystawy ogrodniczej.

22 września otwarcie zjazdu polskich związków ogrodniczych i zjazdu nasienników, ogólnopolski zjazd weteranów z 1863 r., wycieczka Polaków z Olsztyna.

23 września otwarcie IV wszechpolskiego zjazdu ogrodniczego, zawody konne na arenie P. W. K.

CENY

Wstęp na Wystawę

bilet jednorazowy — 4 zł. rodziny z conajmniej 5 osób (wykaz osobisty) od osoby — 2 zł. studenci i żołnierze — 2 zł. wycieczki szkolne ponad 50 osób od osoby — 1 zł dzieci poniżej 14 lat w tow. rodziców — 1 zł. bilet tygodniowy — 15 zł. bilet mies. (z fot.) 20 zł. dla dalszych członków rodziny — 10 zł. wystawa sztuki (osobno) — 1 zł. wystawa łowiecka (osobno) — 1 zł wycieczki zwyczajne od osoby — 2 zł palmiarnia (osobno) dorośli — 1 zł dzieci 50 gr — Biletów stałych już się nie sprzedaje. — Od godziny 16 cała P. W. K. — 1 zł. dzieci 50 groszy.

WYSTAWA OTWARTA CODZIENNIE

od godziny 9—23. Pawilony zamyka się o godz. 18. Część terenu zachodniego — „Wesołe miasteczko" do godz. 4 rano — Kasy przy ul. Wyspiańskiego zamyka się o godzinie 1

PRZEWODNICY

Wlkp. Związek Popierania Turystyki, ul. Bukowska 1-3 (tel. 79-48) dostarcza przewodników i ulgowe bilety; opiekuje się wycieczkami.

„Studenckie koło do przyjmowania wycieczek" gmach P. K. O., Bukowska 1 (8—21). — Centralne biuro wykwalifikowanych przewodników (obce języki) Pawilon 20, obsługi publ. tel. 73-33; na terenach poln. pawilon 51 tel. 72-33.

BILETY KOLEJOWE

Polskie biuro podróży „Orbis" — Pawilon Min. Komunikacji tel. 71-93.

Kwatery prywatne

I klasa jedno łóżko — 12 zł dwa łóżka — 16 zł; II kl. 10 i 14 zł; III kl. 8 i 11 zł. IV kl. 6 i 8 zł

W razie pobytu lokatora przez jedną dobę ceny podwyższa się o 50%. Rabaty przy pobycie lokatora ponad 3 doby 10% ponad 7 dób 20%, ponad 14 dób 30%, ponad 6 tygodni 40%

WIDOWISKA I KONCERTY

Teatr Wielki: „Madame Pompadour", godzina 20.

Teatr Polski: „Maman do wzięcia", godzina 20.

Teatr Nowy: „Pan naczelnik, to ja..." godz. 20.

Teatr Szkolny — nieczynny.

Teatr Rewja na P. W. K. (Śniadeckich 12 godz. 19.15 „Kulig"; godz. 22.15 „Jazda na Wystawę".

POTRZEBNE ADRESY

Adresy gości P. W. K.: Administracja „Kurjera Pozn." św. Marcin 70, tel. 14-76

Automobilklub Wlkp. Kantaka 1 tel. 33-39

Biuro Kwaterunkowe Dworzec zachodni ul. marszałka Focha tel. 77-50

Biuro potwierdzeń zniżek kolejowych paw. 20 tel. 72-31

Biuro rzeczy zgubionych i znalezionych na P. W. K., ul. marszałka Focha 42 tel. 72-30

Dyrekcja PWK Grunwaldzka 22 tel. 71-71.

Informacja na P. W. K. paw. 20 tel. 72-31

Przechowalnia dzieci na P. W. K., pawilon 34, 9—19

Wielkopolski Związek Popierania Turystyki, ul. Bukowska 3, tel. 79-48.

Adresy gości P. W. K.

Abramowice:
Ks. Borucki, „Francuski".

Archun:
Courtin de Neufbourg, „Bazar".

Berno (Szwajcarja):
Semanna Langlau, „Polonia".

Berlin:
Bleich Otto, „Polonia".
Gessner Jan, „Polonia".
Heller Tadeusz, „Polonia".
Neumann, „Britania".

Będzin:
Kręski, „Britania".
Michalski, „Polonia".

Biała:
Gross August, „Polonia".
Dr. Kinasiewicz Teodor, „Royal"
Szubert Franciszek, „Polonia".

Białystok:
Jackowski Benon, „Polonia".

Bielih (Czechosł.):
Wolf Geza, „Polonia".

Borysław:
Zakrzewski, „Francuski".

Budapeszt:
Rostück, „Britania"

Bydgoszcz:
Darowski Tadeusz, „Monopol".
Lewandowicz, „Britania".
Płotnicki P., „Monopol".

Chełmno:
Neuhaus Natan, „Royal".

Chicago:
Grabowski Antoni, „Polonia".

Clojnowo:
Żórawski Stanisław, „Polonia"

Cieląż:
Koziebrodzka, „Polonia".

Czarnków:
Klesse Ignacy, „Wiktorja".
Nowak Jan, „Wiktorja".

Czermin:
Ks. Łagoda, „Monopol".

Danja:
Shikkilem Ubich, „Polonia".

Dęblin:
Ratajczak Franciszek, „Polonia".

Drezno:
Förster, „Britania".
Sluka, „Francuski".

Dzibus:
Chramiewicz, „Polonia".

Dziekanowice:
Kosicki Stefan, „Royal".

Gdańsk:
Brockmann z żoną, „Continental".
Geisler Otto, „Polonia".
Hauser, „Britania".
Kielin Herbert, „Monopol".
Koralewski Piotr, „Polonia".
Majewski Walter z żoną, „Continental".
Müller, „Continental".
Pralm Ferdynand, „Polonia".
Rozner Antoni z żoną, „Continental".

Genua:
Mernier Henri, „Britania".

Glinki:
Przyjeńska, „Polonia".

Grudziądz:
Bona Jan, „Wiktorja".
Zakrzyński, „Britania".

Hrubieszów:
Baucaszewski Karol, „Royal".

Jabłonka:
Broś-Załęski z żoną, „Francuski".

Kalisz:
Lewandowski Józef, „Polonia".

Katowice:
Liedtke P., „Monopol".
Malepper Ludw., „Polonia".
Sawicki, „Britania"

Kcynia:
Olszak Stefan, „Monopol".
Wołyński T., „Monopol".

Kopenhaga:
Kragner, „Britania".

Kosobudz p. Sierpce:
Stremer Helena, „Royal".

Kozie Brody p. Sierpe:
De Thon Emma, „Royal".

Kraków:
Czajkowska Anna, „Polonia".
Kowalewski Ksawery, „Britania".
Salomonowicz, „Britania".
Trzeciak Kazimierz, „Royal".
Trzeciak Stefanja, „Royal".
Trzeciak Zofja, „Royal".

Lipsk:
Bienenfeld, „Britania".

Lublin:
Dr. Biernacki, „Francuski".
Kantor, „Francuski".

Lwów:
Dr. Dżułyńska Janina, „Royal".
Piszczkowski Tadeusz, „Monopol".
Dr. Wasser O., „Bazar".
Wawszecki, „Britania".
Węciewski Stan., „Polonia".
Zalewska Alfreda, „Royal".
Dr. Zalewski Teofil, „Royal".
Zimerman Maurycy, „Monopol".

Łódź:
Oziębły Franciszek, „Royal".
Oziębły N., „Royal".

Mikołów:
Modlich, „Francuski".

Monachjum:
Holwig Richard „Britania".

Niedrusz p. Sierpc:
Puwleńska Natalja, „Royal".

Niemcy:
Rüx Emil, „Polonia".

Nowy Jork:
Holner Leopold, „Britania".

Osiecz Wielki:
Hr. Broel-Plater Wiktor z żoną, „Bazar".

Osieczek p. Sierpc:
Gierszyńska Teodozja, „Royal".
Gierszyński Adolf, „Royal".

Pabjanice:
Borczan, „Francuski".

Palczew:
Dal-Frozza Antoni z żoną, „Bazar"

Pleszew:
Samulski, „Francuski".

Praga:
Juhn, „Francuski".
Dr. Paleński, „Francuski".
Starch Karol, „Polonia".

Rawicz:
Dadaczyńska Zofja, „Royal".

Radosznice:
Sztylter Leon, „Polonia".

Rokosowo:
Suszkiewicz Józef, „Britania".

Rotterdamm:
Poggenbeck, „Francuski".
Zimmermann Willy, „Britania".

Rozdrażewo p. Krotoszyn:
Adamski Kazimierz, „Royal".

Róża:
Grzymek z żoną, „Francuski".

Rytnik:
Weiss P., „Monopol".

Rzym:
Dr. Nowicki Edmund, „Monopol".

Sterzyn Wielki:
Froelich Władysław z żoną, „Bazar".

Siedliska:
Hr. Komorowski Michał, „Bazar".

Sieradz:
Kapuścińska Emilja, „Royal".
Kapuściński Karol, „Royal".
Kotliński Jan, „Wiktorja".

Southampton U. S. A.:
Kolis Anna, „Polonia".

Sosnowiec:
Dytry Aleksander, „Polonia".
Kruczyński Miecz., „Polonia".

Starkowiec:
Przyłuski Antoni, „Bazar".

Strybnica:
Kopokczyński, „Polonia".

Suchostrygi:
Steffen Gustaw, „Bazar".

Tczew:
Feldman, „Polonia".
Kulman Ludwik, „Polonia".
Zietz Ernst, „Polonia".

Toruń:
Musiał Władysław, „Britania".
Marski, „Britania".
Pawłowski, „Britania".

Trzemeszno:
Grajkowska Joanna, „Royal".

Tulibowo:
Jabłoński Wincenty, „Polonia".

Unisław:
Zipser K., „Continental".

Warszawa:
Asterblau, „Polonia".
Baniewicz Jadwiga, „Royal".
Baruch B., „Continental"
Białkowski z żoną, „Francuski".
Blas C., „Royal".
Blass S., „Royal".
Blass Z., „Royal".
Błeszczyński Henryk, „Bazar".
Bukowska, „Monopol".
Cieżierski Tadeusz, „Polonia".
Clamiec Zofja, „Polonia".
Cybicki Edward, „Britania".
Cymering, „Francuski".
Demby Władysław, „Bazar".
Dulinger Jakób, „Royal".
Fürstenberg, „Britania".
Fausza Teodor, „Polonia".
Flamenrajch, „Polonia".
Frank Józef, „Monopol".
Gasson Zofja, „Royal".
Giermann Władysław, „Polonia".
Ginkier Józef, „Polonia".
Gleichgewicht, „Francuski".
Głąbiński Stanisław, „Britania".
Goldstaub, „Britania".
Bracia Gortałowie, „Francuski".
Dr Górski K., „Continental".
Gruszka Sylwester, „Polonia".
Grymiński Ignacy, „Polonia".
Guzowski, „Monopol".
Gartenkraut, „Polonia".
Gąsiorowska, „Polonia".

(Ciąg dalszy na str. 4).

KALENDARZYK

Piątek, 20 września 1929.

Słońce: wschód 5,35 — zachód 17,50 — długość dnia 12 godzin 23 min.
Księżyc: wschód 18,41 — zachód 6,59 — po pełni.
Kal. rz.-kat.: Eustachy — jutro Mateusz Ap.
Kal. słow.: Myślisław — jutro Bożydar.

Zebrania

Jutro o 10,30 Stow. Kupców Handl. żel. i dźwig. na Woj. Pozn. i Pomorskie. w „Boulevard", pl. Nowomiejski 5:
o 20 Tow. Obywateli Polaków z Obczyzny, u p. Jarockiego, ulica Masztalarska;
o 20 Tow Przem. „Jedność", w „Ulu", ul. Ślusarska 6.

Wykłady — odczyty

Dziś o 15 ks. dr. Abt na temat: „Najwyższa władza duchowna a czynniki rządzące w państwie" — w salce Św. Wojciecha, al. Marcinkowskiego 22. I. ptr.

Pogrzeby

Dziś: Śp. Heleny z Robińskich Cichowiczowej o godz. 10 po nabożeństwie w kaplicy Św. Józefa — Śp. Czesława Komarnickiego o godz. 16,30 z kapl. szpit. wojskowego. — Śp. Anny ze Schneeów Rochowiakowej o godz. 16,30 z kapl. Św. Józefa.

Licytacje

Dziś o 10,15 pl. Św. Krzyski 1 — stół składowy z szufladami;
o 10,30 Św. Marcin 62 — 200 butelek wody kolońskiej, 100 butelek wody do ust, 100 kaw. mydła, 2 beczki oliwy;
o 10,30 W. Garbary 17 — szafa, maszyna do szycia, leżanka, stół;
o 10.40 ul. Skarbowa 4 — kasa żel., maszyna do pisania;
o 10,50 ul. Ratajczaka 16 — maszyna do pisania;
o 11 Św. Marcin 62 — biurko;
o 11,20 ul. Woźna 15 — kasa „National";
o 11,45 ul. Rom. Szymańskiego 1 — pianino;
o 12 Św. Marcin 62 — 136 gąbek;
o 12 al. Marcinkowskiego 19 — maszyna do pisania, 2 biurka;
o 13 M. Garbary 5 — 500 m. płótna;
o 13 ul. Wyspiańskiego 1 — stół rozc.;
o 14 Św. Marcin 30 — szafki nocne. lustra, kanapy, szafy, stoły. krzesła. łóżka, 177 podszewek, ręczniki, pierzyny, serwetki, prześcieradła;
o 15 Św. Marcin 62 — 300 kaw. mydła;
o 16 ul. Wrocławska 19 — maszyna do pisania, kasa „National";
o 16 ul. Łukaszewicza 30 — bufet;
o 17 ul. Górczyńska 60 — szafa.

Jutro o 9 ul. Młyńska 3 — suknie, płaszcze, bluzki damskie;
o 11,30 i godz. 12 ul. Ratajczaka 38 — maszyna do pisania, 2 biurka, maszyna drukarska (tyglówka), fortepian, szafa;
o 13 ul. Rzeczypospolitej 3 — repozytorjum składowe, materjały;
o 13 ul. Kozia 6 — szafa żel., 5 000 butelek;
o 14 Św. Marcin 62 — szafa żel., maszyna do pisania.

Pogotowie Ratunkowe Związku Lekarzy, ul. Pocztowa 30, dyżuruje we dnie i w nocy. — Telefon 55-55.

„Bezbożne Dziewczę"

na ekranie teatru świetlnego „Słońce"

(Przed sobotnią premjerą)

Zapowiedziana na sobotę, dnia 21-go września br. w teatrze świetlnym „Słońce" premjera najnowszego arcydzieła filmowego p. t. „BEZBOŻNE DZIEWCZĘ". reżyserji genjalnego Cecila B de Milleia. zelektryzowała cały Poznań. Dawno. już dawno nie było w Poznaniu takiego zainteresowania nowym filmem. Jest to najlepszym dowodem, że wieść o wielkich sukcesach tego arcydzieła na wszystkich ekranach zagranicznych — dotarła już do naszego miasta.

W filmie p. t. „BEZBOŻNE DZIEWCZĘ" mistrzowskie kreacje stwarzają cudownie piękna LINA BASQUETTE, MARY PREVOST, NOAH BEERY, EDDIE QUILAN i GEORGE DURYEA. „BEZBOŻNE DZIEWCZĘ" zaliczyć trzeba do rzędu tych arcydzieł, które się widzi raz na kilka lat.

Ogromnie mocny scenarjusz, niezwykle wstrząsająca akcja, mistrzowska reżyserja, przepyszne sceny zbiorowe i godna najwyższych pochwał gra artystów — wszystko to składa się na całość, wywierając potężne, niezapomniane wrażenie.

Zaznaczyć należy, że „BEZBOŻNE DZIEWCZĘ" jest pierwszym filmem z całego szeregu arcydzieł filmowych, które ujrzymy niebawem już na ekranie „Słońca". Po filmie „BEZBOŻNE DZIEWCZĘ" podziwiać będziemy kolejno następujące arcydzieła:

„Łódź podwodna S. 44" — „Burza nad Azją" — „Człowiek z tłumu" — „Asfalt" — „Z dnia na dzień" — „Arka Noego" — „Hrabia Monte Christo".

Jak z powyższego widzimy, repertuar najbliższych miesięcy zapowiada się niezwykle interesująco. Pp. 123.45

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Sodalicja Pań Konfekcyjnych w Poznaniu.** Wycieczka do Gostynia odbędzie się w niedzielę, 22 bm. Wyjazd autobusem o godz 6,45 rano ze St. Rynku (przy „Bławacie"). Podróż w obie strony wynosi 6.25 zł od osoby. Zgłoszenia przyjmuje sekretarka p. Rempulska, W. Garbary 44.

— * **Rozwój miasta.** Traktowana bardzo po macoszemu wschodnia część miasta za Miasteczkiem sama przez się zaczyna się podnosić. Powoli powstają nowe zabudowania a na grunta jest coraz więcej reflektantów. — Jak się dowiadujemy, ostatnio zakupił tam konsystorz 9 mórg gruntu i zamierza wybudować większy kościół i szkołę dla kształcenia misjonarzy. Przyczyni się to niemało do rozwoju tamtejszej części miasta. Kościół Św. Rocha na Miasteczku zostanie zniesiony. (z.)

FILM

„Na zachód od Zanzibaru" — Kino „Apollo"

Filmy z Lon Chaneyem mają zawsze coś z teatrzyku okropności. Przewijają się w nich upiory, zwyrodniali zbrodniarze to znowu upośledzeni przez los kalecy. A wszystkiemu przyświeca występek

Lon Chaney wyspecjalizował się już w tym kierunku. Nie można powiedzieć. aby mu to wyszło na dobre. Przeciwnie. tego typu obrazy mimowoli stają się szablonami, mniej lub więcej efektownemi. W każdym razie faktem jest, że ten doskonały zresztą aktor od czasu „Dzwonnika z Notre Dame", „Upiora w operze" czy przedewszystkiem niezapomnianego. o wysokich walorach artystycznych obrazu „Ten. którego biją po twarzy". nie wzniósł się do poziomu, na jakim stanął na początku i który zjednał mu rozgłos światowy.

„Na zachód od Zanzibaru" — to film o nierównomiernych wartościach. Wystawa jest w nim dobra i pociąga swą egzotycznością Również dobrze wypadła gra aktorów, wśród których prym wiodą Lon Chaney (ten zawsze wymyśli jakąś oryginalną kreację), Lionel Barrymore i urodziwa Imogena Robertson Gorzej nieco przedstawia się scenarjusz, nieźle wprawdzie pojęty, natomiast słabiej przeprowadzony, przyczem po macoszemu potraktowano tak ważną sprawę, jak wyposażenie obrazu w odpowiednie tempo. — Jest ono zbyt wolne i na tem cierpi obraz najbardziej

Mimo wszystko obecny obraz w kinie „Apollo" znajdzie swą publiczność.

W nadprogramowym tygodniku aktualności na uwagę zasługują bardzo ciekawe zdjęcia z trzęsienia ziemi we Włoszech i zniszczenia przez lawę osady Terzigno oraz ze startu lotników francuskich i amerykańskich do lotu transatlantyckiego Ameryka-Europa Wogóle tygodniki aktualności od niejakiego czasu wartościowo znacznie się poprawiły

(a.)

Z TEATRÓW

Teatr „Rewja" na P. W. K.

Dziś i codziennie o godz. 19 min. 15. wielka rewja p. t. „Kulig", o godz 22 min 15 pełna humoru „Jazda na Wystawę" 120 osób na scenie — 800 kostjumów Bilety wcześniej nabywać można w składzie cygar p Zygarłowskiego. ul Gwarna, narożnik ul 27 Grudnia i w kasie teatralnej przy ul Śniadeckich 12. dw 1586

Dział gospodarczy

NOTOWANIA ZŁOTEGO

Warszawa, 19 9 (PAT.) Londyn zł za 1 ft. szterl 43.23; Nowy Jork 11.25; Berlin za 100 zł noty większe 46 92,5—47.32,5; wypłaty na Warszawę. Katowice i Poznań 47—47.20; Gdańsk za 100 zł 57.82—57.97; wypłaty telegraficzne na Warszawę 57 89 do 57.94; Praga za 100 zł 377.85—379.85; Wiedeń za 100 zł czeki 79,52—79,80; Zurych za 100 zł 58,20.

GIEŁDY PIENIĘŻNE

Lwów. 19 9 (PAT.) Akcje: Bank Polski 170; Chodorów 147—148; Gazy Wschodnie 20,75; Gazolina 26,50 i Tesp 132,00.

GIEŁDY TOWAROWE:

Lwów, 19. 9. (PAT.) Zboże: Pszenica krajowa dworska 39—40; żyto małopolskie 23.50—24.50; jęczmień małopolski przem 22,25—23.25; owies małopolski 22.50 do 23.50; hreczka 25.75—26.75; len 64—66; mąka pszenna 65-proc. 70—71; mąka żytnia 70-proc. 40—41.

Adresy gości P. W. K.

(Ciąg dalszy ze str. 3).

Gerlicz Richard. „Bazar".
Gising Karol, „Royal".
Goldberg Jan. „Polonia".
Gorzedowski Aleksander, „Royal".
Goldmann, „Britania".
Gorzędowska Apolonja, „Royal".
Helmann, „Francuski".
Januszewicz, „Monopol".
Jaherowa F., „Polonia".
Jawerbaum, „Francuski".
Jaśnikiewicz Stanisław, „Bazar".
Dr. Krzyczkowski, „Polonia".
Konarski z żoną, „Francuski".
Kotuszyński Antoni. „Polonia".
Kobyliński Franciszek, „Bazar".
Koch Tadeusz, „Monopol".
Konkowski, „Francuski".
Kościelnicki Józef, „Bazar".
Dr. Linderska Aniela. „Royal".
Linderski Marjan, „Royal".
Mikicki, „Francuski".
Muszyński, „Francuski".
Mukowska Zofja, „Polonia".
Neumann Gustaw, „Polonia".
Pieniążek Stanisław. „Polonia".
Pasłowski Stefan, „Polonia".
Pawlucia Bolesław, „Polonia".
Hr. Raczyńska, „Monopol".
Roze Adam, „Polonia".
Rukoyra Henryk, „Bazar".
Schoenborn, „Francuski".
Skirmunt Władysław, „Bazar".
Szakingster, „Polonia".
Szulc S., „Continental".
Sawicki Tadeusz, „Britania".
Solska Anna, „Polonia".
Szlychczyński Zygmunt, „Royal".
Tomaszewski Jan, „Polonia".
Trompether Władysław. „Royal".
Tucholski Zygmunt, „Polonia".
Werner, „Francuski".
Woźniak P., „Monopol".
Wiśniewska z rodziną, „Polonia".
Wiśniewski Stefan, „Polonia".
Zamoyski Władysław, „Monopol".
Zelecłowski Adam, „Polonia".
Zieliński, „Francuski".
Złotowicz, „Francuski".

Waszyngton:
Szymczak Marta. „Polonia".

Wiedeń:
Dr. Dengler Paul. „Bazar".
Gehler, „Francuski".
Kobsa Max, „Monopol".
Sentner Józef, „Britania".
Löschnig Józef, „Britania".
Strobel Ludwik, „Britania".

Wilno:
Nagrocki Zygmunt, „Polonia".
Jaselsohn B., „Royal".
Łęcki Władysław, „Polonia".
Cuprac Wojciech. „Polonia"

Wojnicze:
Kawecki Ludwik. „Polonia".

Wolonin:
Harasimowicz i Batler. „Polonia".

Wrocław:
Hubert Paul, „Continental".
Pola Fritz, „Royal"

Wytczewo:
Karpiński Jakób. „Polonia".

Zakopane:
Berberjusz Włodz., „Polonia".
Malczewski Tadeusz. „Monopol".
Noworyta P., „Monopol"
Podkowski Wincenty z żoną, „Monopol".
Tezaska Franciszek, „Polonia".

Zakrzewo:
Lewakowski Zygmunt, „Bazar".

Złotowo:
Wyganowski, „Francuski".

Zaleszczyki:
Róg Stanisław, „Polonia".

Zduńska Wola:
Wawrowski z córką. „Britania".

Zurych:
Reichling Rudolf, „Polonia".

Żmijewo:
Papłowski Ignacy, „Polonia".

Zwierzyniec:
Doraut Józef, „Polonia".

CYRK STANIEWSKICH

na placu przy ul. Poznańskiej obok wiaduktu kolejowego

Otwarcie Cyrku

w piątek, 20 września o godzinie 8,30 wieczorem.

Wielki program atrakcji światowych!

UWAGA! W sobotę i niedzielę po 2 przedstawienia o godz. 4 po połud. i o 8,30 wiecz. Pp 4894-56,186

MIESZKANIE

4—5 pokoj. w śródmieściu zaraz do oddania. Nadaje się także dla adwokata lub lekarza. Oferty poważnych reflektantów do Kurjera Pozn. **zp 19007**

Dzierżawa majątku

800 mórg ziemi 3 i 4 klasy włącznie 50 mórg łąki, budynki, bardzo dobry dom 8 pokoi, z pełnem żniwem i kompletnemi inwentarzami **natychmiast do wydzierżawienia** na 12 lat, do objęcia potrzeba 50.000 zł i 100.000 zł kaucji, która będzie zahipotekowana i oprocentowana po 8% w stosunku rocznym. Zgłoszenia reflektantów z gotówką przyjmuje **Rutkowski. Poznań, ulica Grobla 29.** zpw 19 12

Cebulę jadalną

zdrową, suchą w cenie 15 zł za worek 50 kg. wysyła za zaliczeniem zp 19010

Maj. Separowo, p. Granowo, telefon 4.

S. EWERYN CHOYNACKI
MATERJAŁY NA UBRANIA I SUKNIE — DYWANY — FIRANKI
S. Ch. Choynacki STARY-RYNEK 52
POZNAŃ ST. RYNEK 38 NARODNI WOSKO TEL. 1281

Ogrodnik

żonaty obeznany wszelkich gałęziach swego zawodu poszukuje stałej posady Zgłoszenia Kurjer zdw 50 355

1 SPRZEDAŻE

Antyki
wielki wybór Bracia Pióro. Aleje Marcinkowskiego 28 Kp 842

Polowczyki
rasowe 9 miesięczne, 4 letnia suka wyżlica. bardzo dobre w polu sprzedam. Szamarzewskiego 14. Wicherski. jp 2637

Antyki
Stary Rynek 78, pierwsze ptr.

12 SZUKA POKOJU

Studentka med.
poszukuje jasnego pokoju umeblowanego. elektrycznością, najchętniej w śródmieściu lub Jeżyce, nie dalej rynku. Zgłoszenia Kurjer zdp 50 441

Pokoiku
poszukuje Jeżyce. Kajserówna. Słowackiego 20, II.

16 OSOBISTE

Kapelusze
polecamy. przerabiamy. fasonujemy po niskich cenach. Półwiejska 12, I. lewo. zdp 50 877

21 ZGUBY

Zaginioną
książeczkę wojskową i wykaz osobisty unieważniam. Jan Grabicki. Poznań, Dąbrowskiego nr. 41 a. zdp 50 868

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady — tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Szukam
posady do samotnego pana albo gdzie pani domu brak. Znam gotowanie i prasowanie sztywnej bielizny. Oferty Kurjer zdw 50 005

Starsza gospodyni
zdolna z dobremi świadectwami poszukuje posady zaraz. Adres: Grocholska Konin Piwna 11. dw 2128

Prasowaczka
poszukuje zajęcia w pralni prasowalni. Zgłoszenia do Kurjera zdw 50 197

Fryzjerstwa
pragnie wyuczyć się syn inteligentnej rodziny. ukończył III. gimnazje. Oferty Kurjer zdw 49 900

Przedpłata na październik 1929 r. za oba wydania razem włącznie tygodn. dodatka ilustr. „Ilustracja Poznańska" i „Nowiny Sportowe" w Poznaniu w eksped. zł 4.00 w agencjach w mieście zł 4.50 z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4.70 z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.86. kwartalnie zł 14.58 pod opaską w Polsce zł 9.00 pod opaską w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą przeszkód w zakładzie strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr. na stronie 4-łamowej 60 gr na stronie czwartej 100 gr na stronie drugiej 120 gr przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz 18.30. w nagłych wypadkach do godz 22 u stróża: do wydania wieczornego do godz 16 w dni przedświąteczne do godz. 9 przed południem. Drobne ogłoszenia słowo napisowe (tłuste) 30 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia powstałe wskutek matrycowania wydawnictwo nie odpowiada.

Telefony do Redakcji i administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.